

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz
Sędziowie SO :	Alicja Wiśniewska, Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. P. , W. P.**

przeciwko (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 7 lipca 2016r. sygn. akt I C 362/15

1. Oddała apelację

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. P. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II-giej instancji.

SSO Cezary Olszewski SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt: I. Ca. 379/16

UZASADNIENIE

Powód A. P. wystąpił przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 5.100,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Również powód W. P. wystąpił przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 6.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jednocześnie domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi, pozwany wniósł o oddalenie obu powództw w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 362/15 Sąd Rejonowy w Augustowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. P. kwotę 5.100,00 zł, zaś na rzecz powoda W. P. kwotę 6.500,00 zł - z odsetkami ustawowymi od dnia 17 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. P. kwotę 1.462,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a na rzecz powoda W. P. kwotę 1.542,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 30 grudnia 2013 r. powodowie A. P. i W. P. podróżowali samochodem osobowym marki V. (...) i doszło do zdarzenia z innym pojazdem, który był objęty polisą ubezpieczeniową w towarzystwie pozwanego.

Powodom A. P. i W. P. pozwane towarzystwo w związku z zaistniałym zdarzeniem przyznało kwoty po 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Celem zweryfikowania zakresu obrażeń doznanych przez powodów: W. P. i A. P. wskutek wypadku z dnia 30 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu (...). Z opinii tej wynika, że W. P. doznał ogólnych potłuczeń i skręcenia lewego stawu barkowo-obojęzykowego. W związku z doznanymi urazami przez okres 8 tygodni był on niezdolny do wykonywania pracy fizycznej ze względu na dolegliwości bólowe i bólowe ograniczenie ruchomości lewego stawu ramiennego. Przez okres około 2 tygodni W. P. wymagał pomocy innych osób w wykonywaniu niektórych czynności z zakresu samoobsługi. Leczenie powoda zostało zakończone, jednak nie powrócił on do pełnej sprawności fizycznej. Zgłaszane obecnie przez powoda dolegliwości mają związek wyłącznie z doznanymi podczas wypadku urazami. Rokowanie na przyszłość jest niepewne z uwagi na możliwość powstania, w niedającej się precyzyjnie przewidzieć perspektywie czasowej, w lewym stawie barkowo-obojęzykowym wczesnych zmian zwyrodnieniowych, które będą miały wpływ na funkcje lewego stawu barkowego.

Natomiast z opinii biegłego sądowego dotyczącej A. P. wynika, że powód doznał stłuczenia klatki piersiowej i skręcenia prawego nadgarstka. W związku z doznanymi urazami przez okres 8 dni był niezdolny do pracy fizycznej ze względu na dolegliwości bólowe klatki piersiowej, a także unieruchomienie prawego ramienia w opatrunku gipsowym. Przez okres około 6 tygodni A. P. wymagał pomocy innych osób w wykonywaniu niektórych czynności z zakresu samoobsługi. Leczenie powoda A. P. zostało zakończone i wrócił on do pełnej sprawności fizycznej. Zgłaszane obecnie przez powoda dolegliwości mają związek wyłącznie z doznanymi podczas wypadku urazami.

Dodatkowo w opinii uzupełniającej biegły stwierdził, że urazy doznane przez powoda A. P. wygoiły się bez następstw klinicznych i uszczerbek na zdrowiu wyniósł 0%, zaś u powoda W. P. biegły stwierdził powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

W tak ustalonym stanie faktycznym na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że roszczenia powodów z tytułu zadośćuczynienia są co do zasady usprawiedliwione, zważywszy na odniesione przez nich obrażenia ciała, uniemożliwiające czasowo normalną egzystencję, doznane cierpienia fizyczne i psychiczne.

W ocenie Sądu Rejonowego, żądana przez powoda A. P. kwota 5.100,00 zł tytułem zadośćuczynienia nie jest zbyt wygórowana i nieadekwatna do odniesionych przez niego obrażeń ciała. Sąd uznał, iż kwota ta uwzględnia doznane przez niego urazy fizyczne i psychiczne. Sąd Rejonowy miał również na uwadze, iż powodowi przez stronę pozwaną została wypłacona jedynie kwota 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu Rejonowego, również żądana przez powoda W. P. kwota zadośćuczynienia określona na kwotę 6.500,00 zł nie jawi się jako zbyt wygórowana i nieadekwatna do odniesionych przez niego obrażeń ciała. Sąd Rejonowy uznał, iż kwota ta uwzględnia doznane przez niego urazy fizyczne i psychiczne. Sąd Rejonowy miał również na uwadze, iż powodowi przez stronę pozwaną została wypłacona jedynie kwota 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, uwzględniając fakt, iż roszczenia powodów zostały uznane za zasadne w całości.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. zaskarżył powyższy wyrok w odniesieniu do powoda A. P., tj. co do pkt I w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 4.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz w części zasądzającej odsetki ustawowe od niezaskarżonej kwoty 1.000 złotych od dnia 17 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 7 lipca 2016 r., jak również co do pkt III w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Orzeczeniu temu zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć wpływ na wynik sprawy, tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie wniosków opinii uzupełniającej biegłego ortopedy - traumatologa, zgodnie z którą zgłaszane przez powoda dolegliwości bólowe nadgarstka i drętwienie palców prawej dłoni nie znalazły potwierdzenia w jakichkolwiek dysfunkcjach,

b) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których Sąd uznał, że powód na skutek wypadku doznał cierpienia psychicznego, a także brak wskazania i uzasadnienia powodów, dla których Sąd uznał, że kwotą adekwatną do krzywdy wynikającej z doznanych przez powoda urazów na skutek kolizji z dnia 30 grudnia 2013 r. jest łączna kwota 5.600 złotych zadośćuczynienia, co zasadniczo uniemożliwia poznanie motywów rozstrzygnięcia;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że kwotą adekwatną do krzywdy wynikającej z doznanych przez powoda urazów jest łączna kwota 5.600 złotych zadośćuczynienia (zasądzone 5.100 zł + wypłacone w toku likwidacji 500 zł), podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu i dokonanie zindywidualizowanego rozważenia rozmiaru krzywdy powoda, przez pryzmat zobiektywowanych kryteriów oceny, prowadzi do wniosku, że kwotą odpowiednią do skutków kolizji z dnia 30 grudnia 2013 r., które ograniczyły się do urazów niepowodujących uszczerbku na zdrowiu, jest łączna kwota 1.500 zł; tym samym przyznana przez Sąd z tego tytułu kwota zadośćuczynienia jest rażąco zawyżona i wykracza poza wynikające z tego przepisu uznanie sędziowskie;

b) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że w realiach rozpoznawanej sprawy zachodzą podstawy do zasądzenia odsetek ustawowych od zadośćuczynienia pieniężnego za okres poprzedzający wyrokowanie, podczas gdy przyjęcie prawidłowej wykładni wyłącza dopuszczalność zasądzenia odsetek za okres sprzed wyrokowania.

Mając na względzie powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 4.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, a także zmianę wyroku co do niezaskarżonej kwoty 1.000 zł poprzez oddalenie roszczenia odsetkowego za okres poprzedzający wyrokowanie oraz o stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania; ewentualnie - uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach procesu za obie instancje. Dodatkowo apelujący wniósł o zasądzenie od powoda A. P. na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przypisanych.

W odpowiedzi na apelację, powód A. P. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadzając stosowne postępowanie dowodowe, ustalając fakty i dokonując ich kwalifikacji prawnej nie popełnił uchybień, które mogłyby uzasadniać ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji uznał za własne i zaakceptował dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do sformułowanych w apelacji zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów procesowych, albowiem ocena prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego możliwa jest dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zastosowania prawa materialnego zostały dokonane przy prawidłowym zastosowaniu przepisów procesowych.

Zarzucając sprzeniewierzenie się zasadzie swobodnej oceny dowodów rolą skarżącego było wskazanie, które konkretne dowody zostały wadliwie ocenione oraz przedstawić, w czym upatruje przekroczenie przez sąd swoich uprawnień. A zatem jego zadaniem jako apelanta było przytoczenie okoliczności świadczących o tym, że Sąd Rejonowy błędnie uznał niektóre dowody za wiarygodne i mające moc dowodową lub też błędnie odmówił konkretnym dowodom mocy dowodowej uznając je za niewiarygodne. Sytuacja taka może mieć miejsce w razie naruszenia zasad logiki formalnej odnośnie relacji pomiędzy ustalonymi dowodami a wyprowadzonymi na tym tle wnioskami, związków przyczynowo – skutkowych, czy też w razie przyjęcia rozumowania pozostającego wbrew zasadom doświadczenia lub też w sytuacji, gdy materiał dowodowy został zebrany z naruszeniem zasad postępowania cywilnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy, opierając się o przedstawione przez strony dowody, obszernie zrelacjonowane i poddane szczegółowej analizie.

Przede wszystkim niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stawiany przez pozwanego w części dotyczącej oceny materiału dowodowego w postaci pominięcia wniosków opinii uzupełniającej biegłego ortopedy, z której wynika, że zgłaszane przez powoda dolegliwości bólowe nadgarstka i drętwienie palców prawej dłoni nie znalazły potwierdzenia w jakichkolwiek dysfunkcjach.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższa ocena jest niesłuszna. Zauważyć bowiem należy, że biegły w opinii głównej wprost stwierdził, że powód A. P. doznał stłuczenia klatki piersiowej i skręcenia prawego nadgarstka. Z względu na dolegliwości bólowe klatki piersiowej, a także unieruchomienie prawego przedramienia w opatrunku gipsowym był on niezdolny do wykonywania pracy fizycznej przez okres 8 tygodni. Wymagał też pomocy innych osób w wykonywaniu niektórych czynności z zakresu samoobsługi (ubieranie się, mycie). Przez ten sam okres czynności fizyczne wymagające podnoszenia i przenoszenia ciężarów były ograniczone. Aktualnie powód A. P. nie wymaga leczenia i powrócił do pełnej sprawności fizycznej. Biegły też jednoznacznie stwierdził, że wszystkie te dolegliwości i dysfunkcje należy przypisać wypadkowi z dnia 30 grudnia 2013 r., albowiem powód przed wypadkiem nie leczył się ortopedycznie. Dodatkowo biegły spostrzegł, że rozmowa z powodem podczas badań miała charakter rzeczowy i adekwatny do stwierdzonych następstw obrażeń doznanych podczas wypadku. Powód nie wyolbrzymiał swoich dolegliwości, czy też demonstracyjnie symulował nieistniejące objawy kliniczne.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wszystkim wymaganiom określonym w powołanym przepisie, zarówno w części dotyczącej ustaleń faktycznych, jak również w części odnoszącej się do prawnej oceny ustalonych okoliczności i wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżonego wyroku. Możliwe jest w związku z tym odtworzenie rozumowania, jakie doprowadziło Sąd I instancji do wydania kwestionowanego orzeczenia.

Należy wskazać, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że mankamenty dotyczące treści uzasadnienia orzeczenia podlegającego zaskarżeniu apelacją z reguły nie należą do tego rodzaju uchybień, które mogą mieć wpływ na wynik

sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09), zaś naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za uzasadniony zarzut apelacji tylko w skrajnych wypadkach, gdy uzasadnienie Sądu I instancji jest na tyle wadliwie, że uniemożliwia przeprowadzenie instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego wyroku (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r. III UK 52/09 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05).

Według Sądu Okręgowego, w zasadzie żadne uchybienia w zakresie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie mogą stanowić skutecznej podstawy apelacji. Trzeba przypomnieć, że „tradycyjną oraz nieodłączną cechą i celem postępowania apelacyjnego jest orzekanie co do meritum przez sąd odwoławczy, a zatem nieograniczanie się do sprawdzania legalności i zasadności zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji” (tak: Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98). Innymi słowy, rolą sądu odwoławczego jest w pierwszej kolejności ocena zasadności żądania wszczynającego postępowania, w kontekście rozstrzygnięcia Sądu I instancji, natomiast funkcja kontrolna przy rozpoznawaniu apelacji jest drugorzędna.

Sąd odwoławczy - w zasadzie niezależnie do treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia - zawsze może przecież poczynić ustalenia faktyczne w oparciu o zgromadzony w toku postępowaniu materiał dowodowy oraz dokonać kwalifikacji prawnej tak ustalonej podstawy faktycznej, a następnie zestawić wynik takiego rozumowania z treścią orzeczenia I instancji, dokonując w ten sposób oceny jego prawidłowości i w efekcie - zasadności środka odwoławczego. Nie negując znaczenia uzasadnienia Sądu I instancji dla sprawowania kontroli instancyjnej, taka kontrola może być w zdecydowanej większości przypadków dokonana niezależnie od treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Nie można również podzielić zarzutów apelacji sprowadzających się do zakwestionowania sumy zadośćuczynienia, uznanej przez Sąd Rejonowy za odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Odnosząc się do tego zarzutu przywołać należy utrwalone w orzecznictwie zapatrywanie, że korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste i rażące naruszenia ogólnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, LEX nr 350391; z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356; z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LEX nr 157306; z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, LEX nr 602308; z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, LEX nr 12206). W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Podkreślenia wymaga, że celem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 455 § 1 k.c., jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się w krzywdzie w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, to jest ujemnych odczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi. Ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że suma przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, a więc nie może być dowolna, lecz musi ściśle uwzględniać stopień doznanej krzywdy.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 455 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766 i z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, LEX nr 141820).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, LEX nr 672675). Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest zatem od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również tego, jaki wpływ wywarło zdarzenie wyrządzające szkodę na dotychczasowy sposób życia poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy. Nie pominął rozmiarów obrażeń fizycznych i cierpień psychicznych powoda A. P. oraz ich konsekwencji dla jego obecnego życia. Przede wszystkim uwzględnił zakres doznanych przez niego cierpień, unieruchomienie gipsowe prawego ramienia, stłuczenie klatki piersiowej, niezdolność do pracy fizycznej przez określony czas, konieczność udzielania mu pomocy przez inne osoby w wykonywaniu niektórych czynności z zakresu samoobsługi oraz fakt, że aktualnie powód nie wymaga leczenia i uzyskał w pełni sprawność fizyczną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy uzasadniając swoje stanowisko co do tego, że wysokość przyznanego na rzecz powoda A. P. zadośćuczynienia stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. przedstawił wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na jej wysokość. W ocenie Sądu Okręgowego, ocena ta spełnia przedstawione wyżej kryteria ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia. W apelacji nie wykazano, aby kryteria wyznaczające wysokość zadośćuczynienia zostały w sposób rażący i oczywisty naruszone, a tylko w takim przypadku zachodziłaby podstawa do wydania w tym zakresie orzeczenia reformatoryjnego. To pozwany wskazując, że kwota zadośćuczynienia przyznana na rzecz powoda A. P. została wygórowana nie wskazuje, które to okoliczności zostały pominięte przez Sąd I instancji przy określaniu należnego zadośćuczynienia. Należy mieć na względzie, że pozwany wypłacił powodowi A. P. kwotę 500 zł, co przy uwzględnieniu dodatkowo zasądzonej kwoty 5.100 zł oznacza, że przysługuje mu kwota 5.600 zł, która – zdaniem Sądu Okręgowego – jest adekwatna do doznanej przez niego krzywdy.

Treść apelacji stanowi w istocie jedynie polemikę z wysokością kwoty uznanej za odpowiednią. Oczywistym jest, że żadna kwota pieniężna nie przywróci powodowi zdrowia sprzed wypadku, a jej wysokość zawsze może być przedmiotem zarzutów, niemniej jednak praktyka orzecznicza wypracowała zasady określania wysokości zadośćuczynienia przez odniesienie jego wysokości w rozsądnych - uwzględniających polskie realia granicach - do rozmiaru przeżywanej krzywdy. Zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest wszakże odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych, obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie, a nie do subiektywnego poczucia krzywdy osoby uprawnionej.

Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, iż zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia pieniężnego przyznanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. nie może być skuteczny.

Za chybiony Sąd odwoławczy uznał także zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie opowiada się za stanowiskiem, według którego wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty należnej z tego tytułu, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (por. SN w wyrokach z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40 i z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108). W świetle tego stanowiska terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie odszkodowania (jak i zadośćuczynienia za krzywdę), może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o odszkodowaniu, jak i dzień tego wyrokowania. I tak, jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli zaś sąd

ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.

Zaznaczyć należy, że przewidziana w art. 445 § 1 możliwości przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Wskazać należy także na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6 sierpnia 2013 r., I ACa 430/13, LEX nr 1369226, w którym sąd ten stwierdził, że prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga ustalenia, czy stan rzeczy uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia - a więc rozmiar krzywdy poszkodowanego - były znane już wcześniej (w chwili wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem), a więc czy kwota żądana przez poszkodowanego była usprawiedliwiona co do wysokości w chwili zgłoszenia żądania, czy też dopiero po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy. Określenie przez sąd orzekający w sprawie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Natomiast ustalenie, że zasądzona kwota należała się poszkodowanemu już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.), odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili wezwania do spełnienia świadczenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy, w zakresie objętym zaskarżeniem, nie ulega wątpliwości, że zadośćuczynienie w zasądzonej kwocie należało się już w dacie wskazanej w zaskarżonym wyroku, dlatego odsetki powinny być należne od tego okresu. Nie można zgodzić się ze skarżącym, że odsetki ustawowe od zasądzonego zadośćuczynienia należą się stronie powodowej od dnia wyrokowania. Jak wyżej wskazano świadczenie o charakterze bezterminowym jest wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. Wtedy bowiem staje się ono zobowiązaniem terminowym i dłużnik, którym jest zakład ubezpieczeń, powinien je spełnić w postępowaniu likwidacyjnym. Ryzyko wdania się w spór nie może obciążać wierzyciela, który uprawniony jest do dochodzenia określonej wysokości świadczeń już w dacie, w której roszczenia te zgłosił. Strona pozwana miała obowiązek wyjaśnienia w postępowaniu likwidacyjnym okoliczności wypadku i ustalenia wysokości szkody. Wobec powyższego Sąd II instancji uznał, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zasądził odsetki za opóźnienie w zakresie dochodzonego przez stronę powodową roszczenia z tytułu zadośćuczynienia.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji powoda, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Pozwany, który przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika (600 zł), określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSO Cezary Olszewski SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Alicja Wiśniewska